

Karol Łopatecki

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-7921-9421>

Oskar Kanecki, *Sądy kapturowe Wielkiego Księstwa Litewskiego (1572–1764)*, Wydawnictwo Arche Marek Tokarczuk, Sopot 2020, ss. 341.

Problematyka bezkrólewi stanowi zagadnienie wielokrotnie podejmowane przez historyków i historyków prawa. Tendencja ta nie dziwi, gdyż podczas wielkiego bezkrólewa (1572–1576) wykształcił się zrąb nowych instytucji ustrojowych po śmierci ostatniego Jagiellona¹. Można tu przywołać m.in. fundamentalną pracę prof. Ewy Dubas-Urwanowicz, która przekonywająco uzasadniła tezę o funkcjonowaniu zjazdu konwoacyjnego i elekcyjnego (nie zaś sejmu)². Z kolei prof. Henryk Lulewicz ukazał niezwykle aktywność polityczną szlachty litewskiej podczas *interregnum*³. Przykłady można byłoby mnożyć – badaczy interesowały zarówno poszczególne elekcje, działania polityczne obcych dworów, poziom kultury politycznej szlachty, a także aspekt propagandowy i publicystyczny. Na tym tle badania nad historią prawa i sądownictwa w okresie bezkrólewi rozwijały się słabiej. Wyjątkami z ostatnich dziesięcioleci są artykuły Andrzeja Abramskiego⁴ oraz książka tegoż napisana wraz z Andrzejem Hurasem⁵. Badania te, niestety, nie bazowały na źródłach praktyki sądowej. Wśród innych prac można przywołać interesujący artykuł Tomasza Kucharskiego⁶ czy monografię Krzysztofa Wiśniewskiego, w której zaprezentowano rolę marszałków w dobie bezkrólewi⁷.

¹ D. Makieła, *Artykuły henrykowskie (1573–1576): geneza, obowiązywanie, stosowanie: studium historyczno-prawne*, Warszawa 2012.

² E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewiach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok 1998.

³ H. Lulewicz, *Akty zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. I: *Okresy bezkrólewi*, Warszawa 2006.

⁴ Przykładowo: A. Abramski, *Postępowanie przed sądami kapturowymi koronnymi w XVII i XVIII wieku*, „Studia Iuridica Silesiana” 11 (1986), s. 36–59.

⁵ A. Abramski, A. Huras, *Sądy kapturowe (1572–1764): studium z dziejów sądownictwa i prawa sądowego podczas bezkrólewi w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Sosnowiec 2010.

⁶ T. Kucharski, *Przepisy porządkowe na zjazdach elekcyjnych w latach 1587–1674*, „Studia Iuridica Toruniensia” 10 (2012), s. 82–122.

⁷ K. Wiśniewski, *Urząd marszałkowski koronny w bezkrólewiach XVII–XVIII wieku (1632–1736)*, Warszawa 2015.

Wypełnienia tej luki w badaniach podjął się dr Oskar Kanecki. Opublikował on w Sopocie w 2020 r. książkę „podoktorską”. Termin ten dobrze charakteryzuje tę pracę, gdyż nie jest to zwykle wydanie drukiem rozprawy doktorskiej, uzupełnione o uwagi recenzentów. Otrzymujemy bowiem książkę gruntownie przerobioną w stosunku do swojej wersji pierwotnej, co stanowić powinno wzór postępowania przy publikacjach doktoratów w formie książkowej⁸.

Już na wstępie dokonam oceny efektu finalnego recenzowanej monografii. Otrzymujemy pracę dojrzałą, przemyślaną, co więcej, opartą na unikalnym, dotychczas niewykorzystanym materiale źródłowym – księgach kapturowych. Drugą kategorią źródeł były akta normatywne w postaci laudów i uchwał zjazdów senatorsko-szlacheckich i sejmików. Prowadzone w tym zakresie prace edytorskie jedynie częściowo zostały opublikowane drukiem (m.in. przywołać należy edycję źródłową prof. Henryka Lulewicza). W konsekwencji autor – aby zdobyć niezbędne materiały – musiał przeprowadzić zakrojoną na szeroką skalę kwerendę archiwalną i biblioteczną. Wykorzystał materiały przechowywane w 16 instytucjach znajdujących się w Polsce, Rosji, na Litwie i Białorusi. Ogrom przebadanego materiału jest wielki, a trudności związane z kwerendą, analizą i wykorzystaniem w pracy wzbudzają szacunek. Nie pomógł w badaniu brak monografii sejmikowych z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego – znane są trzy: Andrzeja Zakrzewskiego⁹, Robertasa Jurgaitisa¹⁰ i Diany Koniecznej¹¹. Szczęśliwie badania analityczne, z reguły obejmujące jedno bezkrólewie i jeden powiat, były przedmiotem badań historyków i historyków prawa z Białorusi, Polski i Litwy.

Oskar Kanecki musiał samodzielnie wypracować układ przygotowanej monografii, pisanej w paradygmacie historii prawa. Zrobił to w mojej ocenie bardzo dobrze. Przede wszystkim uniknął, częściej obecnie, maniery pisania o wszystkim, co chociaż pobocznie związane jest z tematem badawczym. Autor postawił sobie wyraźnie zakreślony zakres badań i konsekwentnie się go trzymał. Dzięki temu praca zamyka się w 341 stronach, podzie-

⁸ Obecna monografia dotyczy bezkrólewi z okresu 1572–1764, rozprawa doktorska kończyła się na elekcji Jana III Sobieskiego. Książka została gruntownie przerebadowana i ponownie zrecenzowana, co jest pozytywnym, i nie zawsze praktykowanym zjawiskiem. Zob. T. Ciesielski, *Nie każdy nosił w plecaku buławę... hetmańską. Kilka uwag o karierze wojskowej i politycznej Aleksandra Hilarego Połubińskiego w związku z pracą Andrzeja Adama Majewskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 127 (2020), 4, s. 950–951.

⁹ A.B. Zakrzewski, *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie: sejmik trocki*, Warszawa 2000.

¹⁰ R. Jurgaitis, *Nuo bajoriškosios salvivaldos iki parlamentarizmo: Vilniaus seimelio veikla 1717–1795 m. Monografija*, Vilniaus 2016.

¹¹ D. Konieczna, *Ustrój i funkcjonowanie sejmiku brzesko-litewskiego w latach 1565–1763*, Warszawa 2013.

lonych na pięć rozdziałów w ujęciu problemowym¹². Do tego należy doliczyć kompetentnie napisany wstęp (s. 12–32), zakończenie (s. 295–304), bibliografię i spis rycin (305–341)¹³.

Mimo że nie zostało to wyeksponowane, to książka dzieli się wyraźnie na dwie różniące się części. Pierwsza dotyczy ustroju sądów w epoce bezkrólewia¹⁴, druga analizuje sam proces stosowany przed sądami kapturowymi, działającymi w Wielkim Księstwie Litewskim¹⁵. Pewien wzorzec podziału monografii na wyodrębnione zagadnienia, ujęte w formie podrozdziałów, widoczny jest z książki Adama Moniuszki, ale został on w sposób znakomity rozbudowany¹⁶.

W moim odczuciu, ta praca w istocie dotyczy problematyki funkcjonowania sejmików i zjazdów szlacheckich, które w okresie bezkrólewia muszą przejąć pełną odpowiedzialność za losy własnego powiatu, województwa, szerzej całego Wielkiego Księstwa Litewskiego. To w *interregnum* na drugi plan przesuwają się doraźne działania sejmiku, dominuje wówczas odpowiedzialność za losy państwa. W konsekwencji w laudach sejmikowych tworzone są normy prawne o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Jednym z najważniejszych działań jest powołanie sądów kapturowych zarówno w zakresie składu, jak i kompetencji. Do tego należy dodać element demokracji bezpośredniej i roli konfederacji w życiu publicznym Rzeczypospolitej. Autor z powodzeniem ukazuje, że kluczowe w badaniach jest wykorzystanie akt sejmikowych z różnych obszarów geograficznych. Do tej pory dominowało i dominuje w historiografii spojrzenie chronologiczne, co wiązało się z badaniami nad poszczególnymi sejmikami (w województwach, ziemiach i powiatach) w aspekcie trzech stuleci. A zatem praca doktorska wskazuje nowe pola badawcze, związane z funkcjonowaniem zgromadzeń szlacheckich. Jest to na pewno duży krok do powstania syntezy sejmików szlacheckich, o czym skądinąd pisałem szerzej w innym miejscu¹⁷.

¹² Jedyne pierwsze rozdział zatytułowany „Kształtowanie się sądownictwa doby bezkrólewia” jest napisany w porządku chronologicznym. Działanie to oceniam jako zasadne i porządkujące problematykę genezy sądów kapturowych.

¹³ We wstępie rozprawy doktorskiej autor wyjaśnia tytuł, układ pracy, zastosowane metody badawcze oraz wykorzystane źródła. Głównym celem pracy doktoranta była próba odtworzenia organizacji i funkcjonowania sądów kapturowych na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI i XVII stuleciu. W ujęciu geograficznym autor ogranicza się do ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego po zmianach granic w 1569 r., słusznie wyłącza z problematyki Inflanty, stanowiące kondominium Polski i Litwy, jak i Księstwo Kurlandii i Semigalii. Usuwa z rozważań również powiat piltyński, odwołując się przy tym do prac Bogusława Dybasia (m.in. *Na obrzeżach Rzeczypospolitej. Sejmik piltyński w latach 1617–1717*, Toruń 2004).

¹⁴ Rozdział I zatytułowany jest „Kształtowanie się sądownictwa doby bezkrólewia”, rozdział II ma tytuł „Ustrój sądów kapturowych”, a trzeci dotyczy sądu kapturowego generalnego.

¹⁵ Przy czym podział tej części na dwa rozdziały jest nieco sztuczny, są one bowiem zatytułowane w sposób niemal identyczny: „Proces przed sądami kapturowymi – zagadnienia ogólne” i „Przebieg procesu przed sądami kapturowymi”.

¹⁶ A. Moniuszko, *Mazowieckie sądy ziemskie (1588–1648)*, Warszawa 2013.

¹⁷ Szerzej: K. Łopatecki, *Edycje źródłowe akt sejmikowych: przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 14 (2015), 2, s. 9–43.

Oskar Kanecki zabiera również głos w dyskusji dotyczącej kultury prawnej szlachty. Materiałów obrazujących to zjawisko jest w pracy wiele, które dowodzą, że istniały liczne incydenty, m.in. występowanie jednocześnie w roli sędziego i strony, nielegalne wpływanie na treść wyroków, przekupstwa, zasiadanie w sądzie banitów, znieważenia, groźby. Jednakże ostateczna ocena sądownictwa kapturowego sformułowana przez autora jest pozytywna. Uważa on, że w okresie bezkrólewia następowało przyśpieszenie procesu, procedura była znacznie uproszczona w stosunku do okresu zwykłego, co zapobiegało anarchii i upadkowi bezpieczeństwa wewnętrznego. To bardzo doniosła konstatacja, w mojej ocenie zasadna i właściwie udowodniona (s. 302–304).

Dysertacja doktorska wprowadza wiele nowych, szczegółowych ustaleń i tez badawczych. Autor odnajduje najstarsze znane sądy kapturowe na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego bezpośrednio po śmierci Zygmunta II Augusta (s. 54–68). Wskazuje różnorodną praktykę organizowania sądownictwa w dobie bezkrólewia w poszczególnych województwa oraz powiatach, a także zakończoną sukcesem próbę unifikacji różnych rozwiązań, podjętą przez Zjazd Wileński obradujący w 1587 r. Wskazuje również zróżnicowaną interpretację oceny prawno-ustrojowej Rzeczypospolitej po ucieczce Henryka Walezego do Francji (s. 68–74)¹⁸. W Wielkim Księstwie Litewskim dłużej od Korony uznawano zwierzchność przebywającego w Paryżu władcy. Wskutek paraliżu władzy wykonawczej i ustawodawczej, pogorszył się stan bezpieczeństwa wewnętrznego, co doprowadziło do wydania pod koniec października 1574 r. *Porządku świętej sprawiedliwości*, co zostało skrupulatnie opisane.

Ukazana została rola Konwokacji Wileńskich do roku 1648, które uchwały i zatwierdzały kaptury Wielkiego Księstwa Litewskiego, natomiast w procesie organizacji sądownictwa kapturowego i działań unifikacyjnych zasadniczą rolę odgrywał zjazd generalny aż do roku 1632, kiedy właściwie zakończył się proces tworzenia rozwiązań prawnych w odniesieniu do wymierzania sprawiedliwości w okresie *interregnum* (s. 87–103). Następnie autor zauważa postępujące powolne działanie oddolne, decentralizacyjne, w którym poszczególne powiaty zaczynają wprowadzać swoją specyfikę do obrad, składu i funkcjonowania sądów kapturowych (np. udział mieszczan w sądach odbywających się w Mińsku). Wiele miejsca poświęcono sądom kapturowym generalnym, które gwarantowały bezpieczeństwo w szczególności podczas obrad zjazdów elekcyjnych. Szczególnie interesująco jawi się dwuwładza sądowniczo-porządkowa: marszałków oraz generalnych sądów kapturowych (s. 139–155). Oskar Kanecki wskazuje uczestników procesu sądowego doby *interregnum*, omawia rolę urzędników ziemskich i grodzkich, ale akcentując coraz większe znaczenie wagi i liczby deputatów wybieranych przez zgromadzenia szla-

¹⁸ E. Dubas-Urwanowicz, „Warunek warszawski” z września 1574 roku a status prawno-polityczny państwa, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 60 (2008), 1, s. 193–201.

checkie. Opisana została rola instygatorów, pisarzy i woźnych, sposób wyboru marszałka, a także pojawienie się wicemarszałków w XVIII stuleciu.

Istotną tezę badawczą jest ustalenie, że sądy kapturowe były właściwe do rozpatrywania spraw, w których stroną była szlachta, duchowieństwo, mieszczenie (co wywoływało protesty), chłopci, arianie, Żydzi, Karaimi oraz żołnierze, a nawet sami deputaci (s. 196–207, 298–299). Odpowiedzią na wzrost przestępczości były doraźnie zaciągane oddziały zaciężne (powiatowe) lub możliwość zwoływania lokalnego pospolitego ruszenia. Autor odtworzył również właściwość rzeczową, czasową i miejscową sądów (s. 208–235).

Za bardzo wartościowy i najważniejszy w całej pracy uznaję rozdział V zatytułowany *Przebieg procesu przed sądami kapturowymi*. Ukazane są tam znaczne oboczności wobec praktyki sądów ziemskich¹⁹. Rzetelne i dogłębne badania wiążą się z ustaleniem wykorzystania środków przymusu procesowego. Istotnym wkładem w rozwój historii prawa jest wskazanie, że przywilej *neminem captivabimus nisi iure victum* nie obejmował szlachty nieosiadłej. Wobec posesjonatów stosowano instytucję poręki i zaręki. Oskar Kanecki badając źródła praktyki sądowej ukazał podstawowe środki dowodowe wykorzystywane w okresie *interregnum*. Dominowały twierdzenia stron procesowych uzupełnione zeznaniami świadków i dołączanymi dokumentami najczęściej urzędowej proveniencji, wykorzystywano jednak skrutynium, a nawet zarządzano stosowanie tortur (s. 266–272). W mojej ocenie rzadziej niż w sądach ziemskich wykorzystywano przysięgi jako środek dowodowy (zob. s. 271–272).

Autor odtworzył etapy procesu prowadzonego przed sądami kapturowymi. Pozwalam sobie ich nie przywoływać, natomiast muszę wskazać na ustalenia, dotyczące możliwości wzruszenia wydanych przez sądy kapturowe wyroków. Co do zasady, o czym wiadomo z literatury przedmiotu, nie stosowano apelacji i innych środków odwoławczych. Natomiast naruszenie właściwości rzeczowej i temporalnej mogło stanowić podstawę do wzruszenia tychże dekrétów przez sejmy koronacyjne, które kierowały takie sprawy na Trybunał Wielkiego Księstwa Litewskiego (a ten najczęściej odsyłał je do ponownego rozpatrzenia).

Ważną instytucją scharakteryzowaną w książce był generalny sąd kapturowy, powołany po raz pierwszy w 1632 r. (s. 130–155). Widoczna jest w tej instytucji myśl unifikacyjna, gdyż swoim zasięgiem sąd ten obejmował całą Rzeczypospolitą (trzy prowincje). Według ustaleń Oskara Kaneckiego organ ten nie pełnił jednak funkcji instancji odwoławczej, rozpatrywał on natomiast sprawy o dużej doniosłości (właściwość alternatywna).

Autor akcentuje pojawienie się pierwszych kapturów, które – co zaskakujące – pojawiły się już na przełomie lipca i sierpnia 1572 r. Pierwszym województwem, które wpro-

¹⁹ Por. A. Moniuszko, op. cit.; Z. Naworski, *Szlachecki wymiar sprawiedliwości w Prusach Królewskich (1454–1772). Organizacja i funkcjonowanie*, Toruń 2004.

wadziło to rozwiązanie, było województwo brzesko-litewskie. Wielokrotnie odnotowane jest ono na kartach omawianej dysertacji. Szlachta zamieszkująca ten obszar jest bardzo aktywna, często idąca pod prąd ogólnolitewskim rozwiązaniom (s. 55 i n.). Niewątpliwie, w mojej ocenie, na taki stan rzeczy wpływały silne wzorce koronne. Pierwsze województwo podlaskie składało się bowiem, oprócz Podlasia właściwego, również z ziemi brzeskiej, kobryńskiej, kamienieckiej²⁰ i dopiero reformy z lat 60. XVI w. doprowadziły do powstania województwa brzesko-litewskiego (i włączenia do niego ziemi turowskiej i pińskiej). Tym samym pomiędzy szlachtą podlaską a brzesko-litewską istniały bardzo bliskie kontakty, mimo że w latach 70. XVI w. wchodziły one w skład dwóch odrębnych państw²¹. Obok przejmowania rozwiązań koronnych (sądy kapturowe), wskazano również na inne pomysły (przykładowo powiaty słonimski i grodzieński pozostały przy sądownictwie starościńskim).

Podsumowując, uzyskujemy kompetentną monografię, bardzo ważną w badaniach nad Wielkim Księstwem Litewskim, ale również nad Rzeczypospolitą w okresie bezkrólewia. Osobiście odczuwam lekki niedosyt, związany z brakiem umiejscowienia zjawiska na szerszym tle geograficznym. Nie znajdziemy bowiem podjęcia próby (np. w zakończeniu) oceny rozwiązań polsko-litewskich na tle istniejących w innych państwach europejskich. Poszerzenie problematyki pozwoliłoby na stworzenie modelu, który ukazywałby wyjątkowość rozwiązań litewskich (i polskich) na tle innych państw. Warto dodać, że nie zawsze przecież obowiązywała zasada ciągłości sądownictwa królewskiego („Umarł król – niech żyje król”). Ukazanie perspektywy istniejącej w Zjednoczonych Prowincjach, na terenie Węgier czy też w Anglii (przede wszystkim w dobie krwawej i chwalebnej rewolucji) pozwoliłoby zaprezentować złożoność istniejących rozwiązań. Oczywiście w żadnym wypadku nie jest to zarzut, temat pracy został precyzyjnie wyjaśniony i treść dysertacji w pełni się z nią pokrywa. Jest to raczej próba zasygnalizowania istniejących jeszcze pól badawczych.

Sądzę, że autor w którymś miejscu swojej pracy mógł ukazać w czytelniejszy sposób okres, w jakim istniało sądownictwo kapturowe. Informacja, że pojawiała się ono po śmierci króla (a właściwie po zawiązaniu konfederacji kapturowych) aż do koronacji jest ważna, ale źródła praktyki – jak słusznie zauważył autor – nie zawsze się do tych rozwiązań stosowały (s. 299). Zaproponowany przez autora zakres chronologiczny w obrębie badanych dwóch stuleci, np. w formie tabeli umieszczonej w aneksie, pozwoliłoby lepiej wykorzystać tę pracę. Obecnie dane te są rozproszone po całej książce.

Wśród mankamentów monografii należy wymienić brak indeksów osobowych oraz przede wszystkim miejscowych. To utrudnia poszukiwanie informacji, tym bardziej że

²⁰ AGAD, Dokumenty pergaminowe, sygn. 1137; *Polska pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI, cz. 3: *Podlasie*, oprac. A. Jabłonowski, Warszawa 1910, s. 257–258.

²¹ Zob. E. Kalinowski, *Aktywność polityczna szlachty podlaskiej podczas pierwszego bezkrólewia*, „Kwartalnik Historyczny” 123 (2016), 2, s. 247–278.

autor stosuje opis problemowy, a nie chronologiczny. Tym samym postacie, jak i poszczególne tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego mogą pojawić się w całej pracy.

Nie rozumiem sensu umieszczania ilustracji w książce. Jest ich sporo – 20 – ale nie odgrywają one w narracji żadnej roli, tym bardziej że jedynie część jest wykonana w analizowanej epoce. Nie wiem, co wnosi do rozprawy ilustracja przedstawiająca chłopa, stróża nocnego, patrona itp. Podkreślam, że sam jestem wielkim zwolennikiem wykorzystania źródeł ikonograficznych, które dodatkowo stanowią ważny typ źródeł w obrębie archeologii prawnej²², ale w tej monografii są one zbędne. Autor nawet nie stara się włączyć ich do prowadzonych analiz. Tymczasem tematyka pracy wręcz wymaga, aby załączone były skany dokumentacji powstałej w wyniku pracy sądów kapturowych (w tym kontekście wartościowa jest rycina nr 19). Sądzę, że dekrety sądowe, czy też relacje woźnych z dostarczenia pozwów powinny być omówione pod względem aktowym i źródłoznawczym²³.

Dziwny charakter ma podrozdział 4.9 zatytułowany „Sądy kopne a sądy kapturowe”. Oczywiście problematyka jest istotna – ukazuje bowiem współdziałanie pomiędzy istniejącymi różnymi rodzajami sądów. O to do autora nie mam pretensji. Zupełnie jednak nie pasuje do pozostałej części rozdziału. Ponadto niezrozumiałe jest, dlaczego opisane zostały jedynie sądy kopne, a żadne inne nie (gwoli sprawiedliwości należy podkreślić, że częściowo również scharakteryzowano sądy marszałkowskie). A przecież z powodzeniem można było pokrótce przedstawić współdziałanie lub jego brak pomiędzy różnego rodzaju sądownictwem, które istniało w czasie bezkrólewia. Byłoby to zagadnienie bardzo interesujące.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że recenzowana monografia znakomicie wpisuje się w dyskurs naukowy, stanowi ważny głos w badaniach nad historią prawa i ustroju epoki wczesnonowożytnej. Całą pracę oceniam bardzo wysoko – jest to całościowe pod względem chronologicznym ujęcie problematyki sądownictwa litewskiego w dobie *interregnum*. Jestem przekonany, że zawarte w niej tezy i ustalenia badawcze stanowią będą znaczną wartość dodaną, nie tylko zresztą dla badań prowadzonych w obrębie historii prawa.

²² Przykładowo, jedna z ilustracji wykorzystanych przez autora (ryc. 2) przedstawia alegorię sądu ziemskiego poznańskiego „Areopagus Maioris Poloniae”. Obraz ten doczekał się szczegółowych badań, które ukazują możliwości wykorzystania obiektów materialnych i ikonograficznych w badaniach historyczno-prawnych. Analogicznych rozważań w recenzowanej monografii brak. W. Maisel, *Obraz „Areopagus Maioris Poloniae” z ratusza poznańskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 30 (1978), 2, s. 213–222.

²³ Zob. J. Danieluk, *Funkcjonowanie notariatu w Cesarstwie Rosyjskim na przykładzie akt zespołu Starszego Notariusza Sądu Okręgowego w Grodnie*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 17 (2018), 1, s. 267–308.